

L. Sobol, Skarby kultury i sztuki w zbiorach imbramowickiego klasztoru  
w: L. Sobol, Kultura Klasztoru SS. Norbertanek w Imbramowicach  
Kraków, 2007

## **SKARBY KULTURY I SZTUKI W ZBIORACH IMBRAMOWICKIEGO KLASZTORU**

Zgromadzone w klasztorze dzieła sztuki (tak ruchome, jak i nieruchome), o tematyce przeważnie religijnej, w zdecydowanej większości reprezentują solidny, europejski poziom i pochodzą z różnych artystycznych epok i okresów oraz krajów. Polscy twórcy są tutaj reprezentowani najliczniej, a ich dzieła architektoniczne czy rzeźbiarskie najlepiej obrazują rozwój polskiej kultury i sztuki, w szczególności doby późnego baroku. Ich wyroby – przeważnie o treści religijnej, lub z nią blisko związane – są w klasztorze najliczniejsze, dając świadectwo rozwoju polskiej kultury materialnej oraz jej licznych związków z kulturą łacińską i Kościołem Powszechnym. W klasztorze znalazły się one na skutek bezpośrednich zamówień klasztornych w warsztatach twórców, lub też pochodzą z zapisów testamentowych osób świeckich lub zakonnych na rzecz klasztoru. Są też efektem ich bezpośrednich darowizn, dokonanych za swojego życia dla klasztoru.

Klasztor, a w szczególności jego kościół pod wezwaniem św. św. Piotra i Pawła, jako wybitne dzieło Kacpra Bażanki z epoki późnego baroku, został już obszernie opisany w rozdziale jemu poświęconym. Również ciekawe i ważniejsze zabytki sztuki piśmienniczej, a w szczególności liturgii i śpiewu kościelnego (rękopisy, starodruki), z których najstarsze pochodzą z końca XIV wieku omówiono w rozdziale, poświęconym rozwojowi kultury duchowej w imbramowickim klasztorze. Natomiast ten rozdział ma za zadanie przedstawić najważniejsze i najcenniejsze z artystycznego punktu widzenia – obiekty sztuki, będące efektem pracy twórców tak zagranicznych, ale też i polskich, takie jak obrazy, rzeźby, polichromie, dekoracje ścienne, wyroby stolarskie i rzemieślnicze, a zdobiące tak klasztor, jak i jego kościół.

## 1. Malarstwo religijne (obrazy).

a) Do najcenniejszych obrazów, ze zbiorów Sióstr Norbertanek w Imbramowicach i przechowywanym w skarbcu tutejszego klasztoru, należy niewątpliwie malowany na blasze miedzianej obraz olejny, przedstawiający Matki Bożą z dzieciątkiem w girlandzie, autorstwa Jana Breughel'a Starszego (1568 – 1625), zwanego Aksamitnym. Ma on wymiary 90 x 121 cm., oprawiony jest w barokową ramę, której narożniki są ścięte pod kątem 45°. Matka Boża przedstawiona jest w lekkim, prawym półprofilu i łagodnie spogląda na patrzącego. Na lewej ręce trzyma dzieciątko, zaś w prawej ręce, na wysokości kolan Jezusa, trzyma winne grono, zaś Jezus w swej prawej ręce trzyma egzotyczny kwiat (jak podaje badacz obrazu – B. Krasnowolski) – passiflory. Uwagę widza przyciąga pięknie uformowana przez Breughel'a fryzura Matki Bożej, z lekko rozpuszczonymi, kasztanowymi włosami, spływającymi na jej ramiona. Suknia Maryi z dekoltem, ma kolor czerwony. Dekolt jej przykryty jest jasnożółtym szalem, który – przerzucony przez plecy – okrywa również fragment ciała dzieciątka Jezus, spływając łagodnymi i miękkimi fałdami na częściowo przysłonięte przez girlandę kolana Matki Bożej. Ta dwufiguralna kompozycja, uformowana jest na brązowym tle obrazu, z półkolistymi rozjaśnieniami wokół głów Matki i jej Syna.

Otoczająca wizerunki Madonny i Dzieciątka girlanda tworzy wokół nich owal, spleciony z różnorodnych kwiatów: polnych, tulipanów, irysów, róż oraz lili. Wieniec ten dopełniają muszle oraz owady, jak biedronka, motyl czy gąsienica, a także perły. Cztery aniołki umieszczone w narożach girlandy matce Bożej z dzieciątkiem jakby w tej pozie asystują.

Obraz ten zawiera w sobie wiele treści chrystologicznych i mariologicznych, wzajemnie ze sobą powiązanych. Girlanda jest symbolem różańca, kiść winogron i kwiat passiflory symbolizują odkupieńczą rolę męki i śmierci Chrystusa.

Artysta podpisał swój obraz na jednej z muszli (murex) znajdującej się bliżej prawej, dolnej strony obrazu. Przypuszcza się, iż ofiarodawcą obrazu, był w pierwszej ćwierci XVIII wieku kanonik krakowski ks. D. Lochman (ryc. nr 44).

b) W prezbiterium kościoła klaszornego, w bocznym jego ołtarzu, zlokalizowanym po lewej stronie, znajduje się obraz olejny, namalowany na płótnie Madonny z Dzieciątkiem, nieznanego autora, pochodzący z Bolonii i datowany na pierwszą połowę XVII wieku. Ma on wymiary 45,5 x 58 cm. I jest umieszczony w ołtarzu, jako centralny jego akcent. Na tym obrazie Madonna przedstawiona jest w pozycji siedzącej na wprost patrzącego, z lekko pochyloną i przekrzywioną głową w lewo, spoglądając z zadumą na śpiące na jej kolanach dzieciątko. Lewą swoją dłonią podtrzymuje swoją głowę, która przykryta jest złotawą chustą, zaś prawą lekko dotyka prawej rączki dzieciątka. Jej czerwona suknia okryta jest ciemnoniebieskim płaszczem, zaś dekolt przysłonięty jest jasną chustą.

Zarówno karnacja skóry Maryi, jak i ciało dzieciątka są bladoróżowe, z lekkim rumieńcem na obu twarzach. Umieszczone w górnych partiach obrazu aniołki komponują całość tej sceny, adorując dzieciątko podczas snu.

Obraz ten został najprawdopodobniej podarowany kościołowi klaszornemu przez biskupa krakowskiego K. Łubieńskiego w 1719 r. z okazji jego ponownej konsekracji, po odbudowie (ryc. nr 45).

c) Następnym, pochodzącym z pierwszej połowy XVII wieku obrazem olejnym, namalowanym na płótnie, a znajdującym się w skarbcu klaszornym, jest nie sygnowany obraz pt. Emaus. Ma on wymiary 180 x 120 cm. a kompozycyjnie i kolorystycznie wzorowany jest na szkole włoskiego, siedemnastowiecznego mistrza w operowaniu światłem i światłocieniem – Caravaggia. Przedstawia on scenę, a dokładniej – rejestruje moment, w którym uczniowie Jezusa: Kleofas i Łukasz w osobie łamiącego chleb, rozpoznają zmartwychwstałego Pana Jezusa. Scena ta rozgrywa się wieczorową porą, nazajutrz po Jego zmartwychwstaniu – w Emaus, podczas kolacji. Przy stole siedzą trzy osoby: dwie zewnętrzne, to sportretowane z profilu postaci uczniów Jezusa. Chrystus pośrodku łamie chleb, głowę wraz ze swym wzrokiem skierowuje w niebo. Na twarzach uczniów maluje się wyraz zdziwienia. Światło padające od świecy, stojącej na stole przed Chrystusem, oświetla tylko jego i ucznia z lewej jego strony, drugi pozostaje w lekkim półcieniu. Centralnym punktem obrazu są jasno oświetlone ręce Chrystusa łamiącego chleb oraz jego skupiona na modlitwie twarz. Tło obrazu jest

ciemnobrązowe i rozjaśnia się nieco przy głowie Chrystusa. Obraz rozpięty jest na barokowej, ażurowej ramie o formach z liści akantu, z herbem „Łuk” na zwieńczeniu. Przymuszcza się, że jest on darowizną dla klasztoru, wykonaną przez kogoś z członków tej rodziny (ryc. nr 46).

d) Do obrazów, łączących treści mariologiczne i chrystologiczne należy niewątpliwie obraz olejny, na płótnie namalowany, przedstawiający Matkę Bożą „Zbawienie ludu rzymskiego”. Ma on wymiary 95 x 180 cm., jest osadzony w delikatnej, drewnianej ramie z okresu późnego baroku, jest eksponowany na bocznej ścianie kapitułarza klasztornego. Autor i jego pochodzenie jest jeszcze do dzisiaj nieustalone, jak również i czas, od kiedy znajduje się on w posiadaniu klasztoru. Stare kroniki klasztorne milczą w tej sprawie. Obraz ten przedstawia Matkę Bożą w pozycji siedzącej, z prawego półprofilu. Matka Boża, z lekko spuszczoną głową w dół, spogląda przed siebie. Na jej kolanach i objęty jej lewą ręką siedzi ubrany w różowawe szaty Pan Jezus. W lewej swej dłoni trzyma kulę (symbol władzy królewskiej) zaś drugą wykonuje gest błogosławieństwa. Matka Boża w swej prawej ręce trzyma berło. Ubrana jest ona w ciemnogrnatowy płaszcz, lamowany po krawędziach. Jest on również narzucony na jej głowę. Czerwona sukienka, która wyłania się spod jej płaszcza w okolicach popiersia, wzmacnia kontrast tego obrazu. Głowy obojga przyozdobione są kształtnymi koronami, których rangę dodatkowo podkreśla okalająca je owalna poświata, kontrastująca z ciemnym tłem obrazu (ryc. nr 47).

## **2. Malarstwo portretowe (obrazy)**

a) Ściany krużganków pierwszego piętra klasztoru Sióstr Norbertanek przyozdobione są pokaźną liczbą portretów, upamiętniających osoby szczególnie zasłużone dla klasztoru, tak stanu duchownego, jak i świeckiego. Jedną część ściany korytarza tego krużganka upamiętnia portretami wizerunki kilkunastu ksieni klasztoru z różnych jego okresów historycznych, zaś druga – wizerunki jego dobrodziejów.

Przyglądnijmy się kilku z nich, wybranych z tej kolekcji. Jedną z upamiętnionych portretem ksieni klasztoru jest s. Felicjana Otwinowska (1779 –

1785), która okazana jest na portrecie jako ta, która za swej kadencji zakończyła całkowicie odbudowę klasztoru po jego zniszczeniach, spowodowanych pożarem z 1710 r. Symbolizuje ten fakt sylweta bramy wjazdowej na teren posesji oraz widok imbramowickiego klasztoru i kościoła – wkomponowane w trzeci plan obrazu. Drugi plan obrazu stanowi otwarte okno, przypuszczalnie szpitala klasztornego dla ubogich i zlokalizowanego ok. 200 m. na północny – zachód od wspomnianej bramy wjazdowej klasztoru. Portret ten jest obrazem olejnym, ma wymiary 60 x 85 cm. i jest namalowany na płótnie (ryc. nr 48).

b) Portret Stefanii Czerkiewicz (1920 – 1924). Jedną z wielu sportretowanych przełożonych klasztoru imbramowickiego jest jego ksieni Stefania Czerkiewicz, która zarządzała klasztorem przez kilka lat po I wojnie światowej, w okresie odradzającej się II Rzeczypospolitej. W okresie tym dała się ona poznać jako osoba pełna pasji, równowagi, mądrości i energii w organizowaniu klasztoru do pracy w nowej rzeczywistości.

Obraz ten, namalowany na płótnie przedstawia ją w pozycji stojącej, w habicie i nakryciu głowy, zgodnym z regułą norbertańską, z oczyma patrzącymi przed siebie, w momencie głębokiego zamyślenia lub – być może – zatroskania. Ma on wymiary 60 x 85 cm i jest oprawiony w pięknie zdobioną drewnianą ramę (ryc. nr 49)

c) Kolejny portret, to portret z galerii wybitnych dobrodziei klasztoru. Między innymi był nim kanonik krakowski i komisarza klasztoru ks. Dominik Lochman, wielki orędownik klasztoru i szczodry dobrodziej, w okresie kiedy klasztor odbudowywał się ze zniszczeń, spowodowanych „sławnym” pożarem z 1710 r. Przedstawia on w pozycji „en face” tego wielce zasłużonego dla klasztoru duchownego w ówczesnym stroju kanonika. Dobrotliwy wyraz twarzy tego duchownego odzwierciedla jego bogate wnętrze, ukierunkowane na szybką i bezinteresowną pomoc jej potrzebującym, a o czym zaświadczą liczne i jemu pochlebne wpisy ksieni do Kroniki domowej klasztoru. Portret tego kanonika wkomponowany jest w owal elipsy, na krawędzi której i wokół niej – portrecista umieścił – pisany białymi literami – napis, identyfikujący osobę portretowanego. Obraz, podobnie jak i poprzednie, jest nieustalonego autorstwa, malowany jest olejnie na płótnie i ma wymiary 65 x 90 cm. (ryc. nr 50)

d) Główny protektor klasztoru z czasów jego odbudowy po pożarze z 1710 r. biskup krakowski Kazimierz Łubieński – uhonorowany jest również w galerii klasztornej. Obraz ten, pochodzący sprzed 1719 r., namalowany olejniem na płótnie, w dość skromnej ramie – przedstawia Biskupa w pozycji stojącej, od pasa w górę w pozycji półprofilu. Lewą swą dłoń trzyma na wysokości serca, a oczy jego, pełne mądrości i spokoju, kierują wzrok na patrzącego. Obraz ten również jest nieustalonego autorstwa. (ryc. nr 51)

### **3. Malarstwo ściennie i sklepienne (polichromia)**

Iluzjonistyczna dekoracja malarska sklepień i nawy kościoła, autorstwa Wilhelma, zwanego Włochem, jak również jego kompozycje malarskie do ołtarzy bocznych i głównego, pomimo iż są malarstwem najwyższej „próby” i same w sobie są już wybitnymi dziełami sztuki – to w przypadku tego wnętrza pełnią one rolę służebną i dopełniającą całość jego kompozycji przestrzenno – architektonicznej i – wraz z pozostałymi elementami plastycznymi wnętrza kościoła (ołtarze, rzeźby, pomniki) – tworzą nową, niepowtarzalną jakość, której stworzenie było docelowym zamiarem artystycznym Kacpra Bażanki.

Dekoracje malarskie sklepień refektarza, choć zrealizowane przez mistrza Wilhelma z rozmachem i bogate w treści ewangeliczne – w tym stosunkowo niskim wnętrzu – nie predestynują swą formą do poprzednich wielkich kompozycji iluzjonistycznych nawy kościoła. Jest ona wyłącznie malarską dekoracją ścian i sufitów sklepień refektarza klasztornego, a symboliką nawiązującą do ewangelicznych opisów posiłków Chrystusa z uczniami. Dekoracja malarska ścian i sklepień refektarza, zastępuje praktycznie typową dekorację ścian komponowaną przy pomocy obrazów, a jej bogactwo – tak kolorystyczne, jak i tematyczne – mogłoby stanowić dekorację malarską niejednej świątyni lub kaplicy. A jest to tylko „jadalnia” zakonna.

## a) Refektarz

Refektarz ma kształt wydłużonego prostokąta, jest przesklepiony kolebkowo z lunetami. Wejście do niego znajduje się przy końcu dłuższego boku i doświetlony jej poprzez okna umieszczone w ścianie przeciwległej do wejściowej. Jego ściany boczne, boki lunet, jak i sklepienie są bogato dekorowane malarskimi kompozycjami, których tematyka i sposób ujęcia są ściśle wyreżyserowane przez mistrza Wilhelma.

Na bocznej (krótszej) ścianie refektarza, która od góry ograniczona jest półkolem, wyznaczonym formą sklepienia, a od dołu krawędzią poziomą boazerii, na jego osi pionowej, zawieszony jest krzyż z umierającym Chrystusem. Natomiast stojące pod nim postaci zostały namalowane w pozycjach tzw. bolesnych i przedstawiają Matkę Bożą i św. Jana. Niezwykle żywo namalowane tło tej kompozycji, z pagórkowatym krajobrazem, okalającym scenę Kalwarii, potęguje efekt jej przestrzenności oraz wprowadza do niej specyficzny, ewangeliczny klimat (ryc. nr 52).

Bezpośrednio nad figurą Ukrzyżowanego, nad głową Chrystusa, na sklepieniu – mistrz Wilhelm namalował kolejną scenę z Nowego Testamentu, tym razem przedstawiającą Ostatnią Wieczerzę. Ta sklepienna kompozycja, wpisana została w formę prostokąta z wydłużonymi półokrągłymi bokami. Centralnie siedzący Chrystus, za stołem, prawą ręką błogosławi chleb i celebrować wieczerzę. Wpatrzeni weń uczniowie zostali skomponowani w dwie grupy, po sześciu każda; zdają się być zasłuchani, a poniektórzy zajęci są komentowaniem tego, czego są aktualnie świadkami (ryc. nr 53).

Ewangeliczną przypowieść o spotkaniu Chrystusa z Samarytanką przy studni, ilustruje fresk na przeciwnej ścianie refektarza.(ryc. nr 54)

Tych kilka wybranych przykładów religijnego tematycznie malarstwa ściennego i sklepiennego w dostateczny sposób ilustrują atmosferę „powagi i skupienia”, jaka panuje w tym pomieszczeniu, pełniącym funkcję jadalni zakonnic, atmosferę którą te właśnie kompozycje malarskie w niej tworzą, nawiązując swą sztuką do włoskich kompozycji Tycjana.

## **b) Oratorium przykościelne.**

Oratorium to jest pomieszczeniem prostokątnym, dłuższym bokiem stykającym się z prezbiterium kościoła – z ołtarzem św. Gertrudy – przy którym przez zakratowane okienko zakonnice przystępują do komunii świętej. Jest ono przesklepione krzyżowo i wyposażone w proste w swych kształtach, współczesne kłęczniki. Sklepienie to wymalowane jest w kolorze niebieskim, który symbolizuje niebo. Oprócz wizerunków kilku par aniołków, unoszących się na jego tle – malowidło pozbawione jest jakichkolwiek innych symboli lub znaczeń, a ma za zadanie swą prostą wymową kolorystyczną – pobudzać zmysły modlących się tam – wyłącznie w kierunku Nieba. (ryc. nr 55).

## **4. Rzeźby i pomniki**

a) Znajdujące się w kościele klasztorным rzeźby, stanowią dopełnienie plastyczne całego wystroju tego wnętrza. Ze względu na treści jakie przedstawiają, szczególnie postaci apostołów, są naturalnym podkreśleniem chrystocentrycznej zasady identyfikującej to kościelne wnętrze. Figury apostołów, ustawione na postumentach parami po obu stronach bocznych ołtarzy, są wykonane z drewna lipowego, mają wysokość ok. 160 cm. Są dziełem krakowskiego snycerza Antoniego Frączkiewicza. Ich forma stylowa i konwencja rzeźbiarska uwidoczniła w „żywo ciętych” rzeźbach apostołów, zbliżają jego sztukę do kręgu apologetów Baltazara Fontany. On również jest wykonawcą wszystkich ołtarzy kościoła, których wysoka jakość snycerki wzbudza powszechne uznanie. Przykładem, ilustrującym rozmach artystyczny A. Frączkiewicza niech będzie jedna z sześciu jego całościowych kompozycji ołtarzowych (bocznych) w kościele imbramowickim, a o których traktował już rozdział poprzedni.

b) Również A. Frączkiewicz jest realizatorem dwóch ważnych pomników, usytuowanych po obu stronach ołtarza głównego kościoła, w jego absydzie. Pomniki te upamiętniają dwie ważne dla klasztoru postaci z jego historii. Pomnik z prawej, złożony, również wykonany w drewnie lipowym, przedstawia popiersie



biskupa Jana Odrowęża – fundatora klasztoru, a ten z lewej jego strony przedstawia popiersie niezwykle hojnego dobrodzieja klasztoru z początków XVIII wieku – biskupa krakowskiego K. Łubieńskiego. (ryc. nr 56)

c) Na uwagę zasługuje też wyrzeźbiona przez A. Frączkiewicza (wysokości 45 cm.) i przeznaczona do kapliczki domowej figurka Matki Bożej Niepokalanej – obecnie znajdująca się w skarbcu klasztorным. Matka Boża stoi na kuli ziemskiej z rękoma założonymi na piersiach, spoglądając spokojnie w dół. Ubrana jest w błyszczącą, szafirową suknię, głowa jej o prostych i ostrych rysach twarzy, przykryta jest złotą, długą chustą, która spływa po jej bokach, prawie do samych jej stóp. Ostre i żywe cięcia rzeźbiarskie, szczególnie w wydobyciu fałd materiału, nadają tej figurze wyjątkowej ekspresji, choć stojąca pozycja Matki Bożej jest na wskroś statyczna. Ta osiemnastowieczna figurka w ubiegłym roku została poddana renowacji i konserwacji. (ryc. nr 57)

## **5. Artystyczne wyroby stolarskie i kowalskie.**

Jak już wspomniano wcześniej, Kacper Bażanka, będąc „generalnym” projektantem odbudowy klasztoru, zaprojektował również szereg elementów wyposażenia wnętrza kościelnych i klasztornych, których podstawowym materiałem było drewno lipowe (rzeźby i kompozycje ołtarzowe), a także dębowe (meble, stalle, portale, podłogi). Wykonawcą tych prac był snycerz krakowski – Antoni Frączkiewicz. Do najpiękniejszych realizacji tych dwóch niepospolitych artystów, upiększających swą formą, kształtem i kolorem, niewątpliwie należy zaliczyć bibliotekę, wykonaną indywidualnie dla klasztoru, do jego zbiorów książkowych.

### **a) Biblioteka**

Na bocznej ścianie krużganka pierwszego piętra klasztoru, w jego wnęce, Kacper Bażanka zaprojektował szafę biblioteczną. Obecnie przechowywane są w niej najcenniejsze starodruki klasztoru, te uratowane z pożaru z 1710 r. (38 pozycji) oraz szereg XVIII, XIX i XX wiecznych modlitewników, śpiewników i podręczników dla nowicjatu i postulatu.

Omawiana biblioteka została wykonana jako szafa trójdzielna o konstrukcji ramowej, w całości wbudowana w istniejącą wnękę. Biblioteka ta jest dwukondygnacyjna. Pierwszą kondygnację stanowi podwójny regał półkowy zamknięty od zewnątrz trzema parami dwuskrzydłowych drzwi o kwadratowych pełnych płycinach. Drugą kondygnację biblioteczki stanowi sześć – półkowy regał, którego skrajne części zamknięte są dwuskrzydłowymi drzwiami, zakończonymi łukami, natomiast część środkowa biblioteczki jest znacznie niższa i węższa od pozostałych i zakończona jest eliptycznymi drzwiami w barokowej ramie, o lekko wygiętej wklęsło płaszczyźnie, dopasowanej swą formą do krzywizny stropu krużganka. Obraz natomiast przedstawia norbertankę, adorującą Chrystusa na krzyżu. Kształt i forma tego mebla są dostosowane do gabarytów wnęki krużganka i bezpośrednio z nich wynikają, natomiast proporcje, podziały i elementy dekoracyjne tego mebla są indywidualnym pomysłem twórczym K. Bażanki. Całość bejcowana w kolorze ciemnego dębu. Okucia i zawiasy pozostały autentyczne, z połowy XVIII wieku. (ryc. nr 58)

#### **b) Komoda na garderobę zakonnice – Vestiarnia.**

Do garderoby zakonnice K. Bażanka zaprojektował, a A. Frączkiewicz wykonał sześć potężnych, przyściennych komód, składających się z czterech kolumn szuflad i sześciu ich rzędów. Komody te wykonane są jako meble – jednolite i przypuszczalnie były one razem zbijane dopiero po ich wniesieniu na miejsce przeznaczenia, tj. pomieszczenia westiarni (garderoby). Meble te wykonane są jako skrzyniowe, blat grubości 4,5 cm. – jednolity. Wykończenie całości – bejca, ciemny dąb. Okucia i zawiasy pozostały autentyczne, z połowy XVIII wieku. (ryc. nr 59)

#### **c) Stalle chóru zakonnego w kościele klasztornym.**

Wspomniani wyżej twórcy, są również autorami (projekt i wykonawstwo) stalli drewnianych, dębowych, okalających z trzech stron chór zakonnny w kościele. Na chór dostajemy się z krużganka pierwszego piętra klasztoru. Otaczające go stalle wykonane są z drewna dębowego i tworzą ciąg zdobionych, jednakowych siedzisk

drewnianych, ruchomych, z wysokimi zapleckami oraz równie dekoracyjnym baldachimem. (ryc. nr 60)

Od zewnątrz stall – klęczniki przysłonięte są prostokątymi, drewnianymi blendami, dekorowanymi złożonymi elementami snycerskimi o motywach roślinnych. Zaplecki, których jest tyle samo, ile miejsc siedzących w stallach, tj. 21, dekorowane są prostokątymi, olejnymi obrazami, od góry zamkniętymi półokręgami – scenami z 21-stacyjnej Drogi Męki Pańskiej. Autorem tej drogi krzyżowej jest Wilhelm, zwany Włochem. Niestety jest on twórcą tylko sześciu z nich, gdyż podczas tej pracy artysta zmarł. Pozostałe stacje, w zastępstwie ojca kończyła jego córka, co zresztą odbiło się niezbyt korzystnie na poziomie artystycznym tego dzieła. Na uwagę zasługują również niezwykle elegancki i proporcjonalny portal wejściowy na chór, zdobiony owalnym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, umieszczonym w supraporcie portalu. Stalle są złożone, snycersko zdobione i bejcowane w kolorze jasnego dębu. (ryc. nr 49)

#### **d) Podłoga chóru zakonnego.**

Podłoga chóru zakonnego, indywidualnie zaprojektowana i wykonana przez warsztat A. Frączkiewicza z prostokątnych elementów drewnianych o wymiarach 44 x 22 cm. i grubości elementu 3,0 cm. założona jest na białej podłodze chóru w tzw. „jodełkę” i do niej przyklejona. Deszczułki podłogi intarsjowane są czarnymi kwadratami (po dwa na deszczułce). W narożach i pośrodku, zdobione są jw. – czarnymi liliami typu andegaweńskiego, kwiatem skierowanym do wewnątrz. Deszczułki (klepki podłogowe) zapuszczone są bejcą w kolorze jasnego dębu. (ryc. nr 61)

#### **e) Stalle kapitułarza zakonnego.**

Na parterze oficyny klasztornej, z widokiem na ogród, zlokalizowane jest pomieszczenie kapitułarza zakonnego, używane podczas obrad wspólnoty, np. wyborów przełożonej klasztoru. Pomieszczenie kapitułarza ma kształt wydłużonego prostokąta, przykryte jest sklepieniem krzyżowym i doświetlone dwoma oknami, umieszczonymi w krótszym jego boku. Dwa dłuższe boki,

wykończone są do wysokości 170 cm. drewnianą boazerią. Boazeria z lewej strony pomieszczenia stanowi zaplecek ławy, biegnącej wraz z klęcznikiem przez długość pomieszczenia. Te elementy w całości tworzą rodzaj specyficznej stalli. Obrady zakonnice prowadzą w pozycji klęczącej, mając przed oczyma obraz Matki Bożej, umieszczony na środku boazerii ściany przeciwnej. Meble te, w tonacji ciemnego dębu, są w swej formie i kształcie bardzo proste i ubogie. Jedynymi ich zdobieniami są pionowe podziały i delikatny gzymsik, zamykający mebel od góry i biegnący przez całą jego długość. (ryc. nr 61) Na uwagę zasługuje ponadto barokowy krucyfiks, umieszczony na ścianie pomiędzy oknami, a będący darem ks. D. Lochmana.

#### **f) Portal furty klasztornej (wewnętrzny)**

Portal furty klasztornej wykonany jest, analogicznie do pozostałych elementów architektonicznych wnętrz, z drewna dębowego, czernionego w tonacji matowej. Jest on w swoim wyrazie niezwykle elegancki, ale i zarazem bardzo skromny. Obramienie portalu jest prostokątne, a główną formą dekoracyjną jest masywny półwałek, obiegający go wokół trzech jego boków. Paneau, również drewniane, z delikatnymi wolutami po obu jego narożnikach, wypiętrzone jest do góry i przykryte jest wklęsło – wypukłym naczółkiem. W centralnym miejscu „paneau” znajduje się owalny obraz Chrystusa Ukrzyżowanego. Brama furty zbudowana jest z desek o grubości 5 cm. i obite blachą stalową, mocowaną do nich przy pomocy pasów stalowych, wyprowadzonych ukośnie z jego boków oraz gwoździ i wypukłych ćwieków. Blacha stalowa, jak i pozostałe elementy stalowe są czernione, w tonacji matowej. Centralne miejsce drzwi zajmuje wykuty w mosiężnej blasze o kształcie rombu – wizjer. Brama furty otwierana jest tylko od wewnątrz. (ryc. nr 63) W tym samym charakterze wykonany jest również portal wejściowy do kaplicy klauzurowej od strony kościoła. (ryc. nr 64)

#### **g) Ogrodzenie dziedzińca wejściowego do klasztoru**

Prostokątny dziedziniec, znajdujący się bezpośrednio przed furką klasztorną, we wschodniej części elewacją, oddzielony jest od reszty placu ogrodzeniem

żeliwnym, odlanym w uprzednio przygotowanych formach (jak informuje kronika klasztorna – w hucie w Siewierzu) i w elementach przywieziony na miejsce montażu do Imbramowic. Składa się ono z kilkunastu przęseł o wysokości 140 cm, mocowanych do betonowego cokołu, rozpiętych na żeliwnych, zdobionych słupkach. Zarówno słupki, jak i przestrzeń, wypełniająca przęsła zdobiona jest bogatym ornamentem o motywach roślinnych. Dwuskrzydłowa furtka, zlokalizowana na środku ogrodzenia, zamyka dziedziniec. Całość ogrodzenia czerniona olejowo. (ryc. nr 65)

## **6. Wyroby rzemiosła artystycznego**

- a)** Jednym z bardzo ciekawych zabytków rzemiosła artystycznego, będącym w zbiorach klasztoru jest – pochodzący z donacji ks. D. Lochmana – zegar stojący, przyścienny, szafkowy.(ryc. nr 66) Na wysokiej, prostej w swym wyrazie szafce drewnianej, ukrywającej wewnątrz napędzające zegar ciężarki, umieszczony jest zegar tzw. grzebyczkowy, w którym obracający się walec z kolcami, wybija tony o zęby grzebienia ze stali. Tarcza zegara oznaczona jest cyframi rzymskimi (godzinowymi) i arabskimi (minuty). Środek tarczy zajmuje okrągłe malowidło, przedstawiające dwie norbertanki, adorujące Matkę Bożą z dzieciątkiem.(ryc. nr 67) Zegar ten jest jednym z pięciu zachowanych tego typu, tj. gdańskiego z początków XVIII wieku, w Europie.

### **b) Zasłony na wejście**

Do najciekawszych zabytków branży dziewiarskiej, będących w posiadaniu klasztoru, należą osiemnastowieczne zasłony na wejście, które z racji swej ozdobnej funkcji zawieszane są na większe uroczystości klasztorne w świątyni u drzwi znajdujących się po obu stronach prezbiterium oraz przy wejściu na ambonę. Zasłona przedstawiona na rycinie sporządzona jest z sukna wełnianego i dekorowana wielobarwnym haftem na płóciennym podkładzie. Aplikacje haftowane i malowane są olejno na płótnie lnianym. Ma wymiary 174 x 226 cm. Data AD 1713 i herb Pomian wraz z symbolem kapelusza biskupiego świadczą o

pochodzeniu tego daru, tj. od biskupa krakowskiego, fundatora odnowy klasztoru z lat 1711 – 1721. (ryc. nr 68)

### **c) Relikwiarze drewniane**

Również od darczyńcy, tj. ks. D. Lochmana pochodzą, przechowywane w klasztorze drewniane relikwiarze (z początku XVIII wieku) będące wyrobami, pochodzącymi z warsztatu A. Frąckiewicza. Relikwiarz pierwszy przeszklony, wykonany jest z drewna lipowego i posiada formę małej trumienki, wewnątrz której, w fałdach specjalnie upiętego atłasu, złożone są relikwie świętych norbertańskich. (ryc. nr 69) Drugi relikwiarz, wykonany również z drewna lipowego, przeszklony, posiada formę ostrosłupa z dwoma otwieranymi bokami. Wewnątrz niego, w fałdach atłasu, złożone są relikwie świętych kościoła powszechnego. W sumie tego typu relikwiarzy klasztor posiada dwie sztuki, które jeszcze w latach 50-tych ubiegłego wieku były wystawione w narożnikach nastawy ołtarza głównego, po obu jego stronach. Relikwiarze są pomalowane na czarno, fragmentami – po krawędziach – złoczone. (ryc. nr 70)

### **d) Monstrancja pozłacana**

Do najcenniejszych obiektów kultowych klasztoru należy niewątpliwie pozłacana monstrancja z ok. 1750 r. Warsztat oraz darczyńca są nieznani. Była ona niewątpliwie wykonana specjalnie dla klasztoru, o czym świadczy wpisana w jej konstrukcję figura św. Norberta, podtrzymującego promieniście skomponowaną centralną część monstrancji. (ryc. nr 71)

Zaprezentowane powyżej, dzięki uprzejmości Przeoryszy klasztoru imbramowickiego – Matki Antoniny Zaczyńskiej – pamiątki z przeszłości klasztoru, będące dobrami kultury i sztuki polskiej, ale i europejskiej, w zdecydowanej większości związane są z treściami religijnymi, natomiast artystycznie, jako dzieła „twórców” lub warsztatów rzemieślniczych z Krakowa, ze Śląska lub Włoch, reprezentują europejski, solidny artystyczny poziom. W związku z faktem, iż nigdy dotąd w takim zakresie, jak i ilości, całościowo nie były prezentowane (z

wyjątkiem czterech obiektów) i tekstem zilustrowane – wydaje się być celowym umieszczenie ich w niniejszej książce.